

Sygn. akt IX C 251/15 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział IX Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Karolina Kondracka

Protokolant: Patrycja Kurek

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2015 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko T. N.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego T. N. na rzecz powoda Raport 3 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. kwotę 566,73 zł (słownie: pięćset sześćdziesiąt sześć złotych 73/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego T. N. na rzecz powoda (...) z siedzibą w K. kwotę 347 zł (słownie: trzysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IX C 251/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od T. N. kwoty 566,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 maja 2013 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podał, że na podstawie umowy cesji z dnia 28 marca 2013 roku nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od(...) z siedzibą w W. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych. Całkowite zadłużenie z powyższego tytułu, uwzględniające wszelkie dokonane przez pozwanego wpłaty, na dzień wniesienia pozwu wynosi 566,73 zł, w tym kwotę 474,48 zł należności głównej oraz kwotę 92,25 zł z tytułu odsetek ustawowych. Powód wskazał również, że wzywał pozwanego do dobrowolnej spłaty, lecz pozwany zadłużenia nie spłacił.

Nakazem zapłaty z dnia 31 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 12 sierpnia 2013 roku pozwany T. N. skutecznie złożył sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, wobec czego Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wskazał, że posiadał telefon w sieci (...). Stan taki trwał 2 lata i 9 miesięcy, a związany był umową na trzy lata. Pewnego dnia, przed upływem okresu trwania umowy, zadzwoniła do niego osoba z sieci P. z informacją o atrakcyjnej ofercie. Pozwany

poinformował tę osobę, że może skorzystać z oferty dopiero za trzy miesiące, gdyż jest związany umową z inną siecią. Następnie po upływie dwóch dni pozwany otrzymał przesyłkę kurierską z umową i telefonem komórkowym. Następnego dnia pozwany odesłał przesyłkę do nadawcy – sieci P.. Po upływie następnych dwóch tygodni pozwany otrzymał ponownie telefon komórkowy i ponownie go odesłał. Po upływie tygodnia otrzymał rachunek na kwotę 60 zł. Skontaktował się listownie z siecią P., zwracając się o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji. Po upływie około dwóch i pół roku otrzymał wezwanie do zapłaty kwoty 400 zł. Odpisał wówczas, że nie posiada żadnego telefonu w sieci P. oraz żadnego abonamentu. Ponadto pozwany wskazał, że został ukarany przez sieć (...) za niedotrzymanie warunków umowy. O nałożonej karze informował również sieć P., zwracając się o zwrot kwoty wydatkowanej z tego tytułu, lecz nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała w całości dotychczasowe stanowisko.

W uzasadnieniu powód podniósł, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu wynika z zawartej przez pozwanego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z(...) z dnia 27 czerwca 2011 roku. Pozwany na mocy przedmiotowej umowy zobowiązał się do utrzymywania aktywnej karty SIM z przypisanym do niej numerem telefonu co najmniej do końca okresu obowiązywania umowy oraz uiszczania comiesięcznej opłaty abonamentowej oraz opłat za inne usługi, z których abonent skorzystał, stosownie do cennika usług. Pozwany zaprzestał jednak regulowania ciężących na nim zobowiązań finansowych z tytułu zawartej umowy. Z uwagi na powyższe operator usług telekomunikacyjnych był uprawniony do naliczenia pozwanemu kary umownej, w związku z czym po stronie pozwanego powstało zobowiązanie do zapłaty kwoty 391,07 zł. W dniu 28 marca 2013 roku doszło do nabycia przez powoda wierzytelności dochodzonych pozwem, na mocy umowy cesji zawartej przez powoda z operatorem telefonicznym. Powód wskazał również, że poinformował pozwanego o cesji wierzytelności z jednoczesnym wezwaniem do spłaty zadłużenia. Wbrew twierdzeniom pozwanego doszło do skutecznego zawarcia umowy przenoszącej numer. Podpis złożony przez pozwanego na umowie jest tożsamy z podpisem złożonym na sprzeciwie od nakazu zapłaty. Powód podkreślił również, że pozwany w okresie od 01 lipca 2011 roku do dnia 09 lipca 2011 roku oraz od 10 lipca 2011 roku do dnia 09 sierpnia 2011 roku aktywnie korzystał z przypisanego mu numeru telefonu w sieci P., co przedstawiają wystawione faktury.

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku oddalił powództwo, kosztami procesu obciążając powoda.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż dał wiarę zeznaniom pozwanego, który rzeczowo i spójnie przedstawił okoliczności zawarcia umowy z operatorem telefonii komórkowej oraz odstąpienia od niej. Powód nie zakwestionował twierdzeń powoda odnośnie odstąpienia od umowy, jak również wypowiedzi pozwanego.

Powód wniósł od powyższego wyroku apelację, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc jednocześnie o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie w obu instancjach. Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 02 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. z 2012 roku, poz. 1225) oraz art. 471 k.c. w zw. z art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2014 roku, nr 243), a także rażące naruszenie przepisów regulujących postępowanie cywilne, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Sąd Okręgowy w Gdańsku na skutek wniesionej apelacji, wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Gdańsk-Południe w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy uznał za trafny zarzut apelacji, iż Sąd I Instancji oparł swe ustalenia na przyjęciu, że powód nie kwestionował stanowiska pozwanego co do odstąpienia przez niego od zawartej z wierzycielem pierwotnym umowy z tego względu, że nie wypowiedział się w tym zakresie. Powód natomiast w piśmie z dnia 02 marca 2014

roku wskazał, iż pozwany powołując się na prowadzoną korespondencję z przedstawicielami sieci P. nie przedstawił na tą okoliczność żadnych dowodów. W tej sytuacji brak było podstaw do przyjęcia, że powód nie zaprzeczył istnieniu faktów przytoczonych przez pozwanego odnoszących się do odstąpienia od umowy. W ocenie Sądu II Instancji, dokonanie ustaleń przez Sąd Rejonowy w zakresie odstąpienia przez pozwanego od umowy, nastąpiło z naruszeniem art. 230 k.p.c. W tym stanie rzeczy, wobec braku podstaw do oparcia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na przyznaniu ich przez powoda na podstawie art. 230 k.p.c., konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego. Sąd Okręgowy wskazał również, że rozpoznając ponownie sprawę Sąd Rejonowy winien dokonać ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony mając na uwadze, iż dowodzeniu podlegają, zgodnie z art. 227 k.p.c., wyłącznie fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. N. w 2011 roku był abonentem sieci komórkowej (...). W dniu 27 czerwca 2011 roku zawarł z P4 sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Umowa zawarta została na czas oznaczony 24 miesiące na podstawie ofert podstawowej LongPlay II 29 i oferty promocyjnej Stan Darmowy. Numer T. N. miał zostać przeniesiony, otrzymał on aparat telefoniczny i ulgę o wartości 473 zł. Na podstawie umowy operator zobowiązał się do świadczenia usług telekomunikacyjnych, a abonent zobowiązał się do uiszczania opłat za usługi w terminie 14 dni od daty wystawienia rachunku, w szczególności do opłaty abonamentowej. Ponadto w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

/dowody: umowa o świadczenie usług k. 48, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez P4 sp. z o.o. dla abonentów k. 130-134/

Zgodnie z treścią umowy zarówno abonent, jak i operator byli uprawnieni do rozwiązania umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Okres wypowiedzenia wynosił 30 dni i liczony był od pierwszego dnia okresu rozliczeniowego, następującego po okresie rozliczeniowym, w którym złożono oświadczenie o rozwiązaniu umowy. Wypowiedzenie powinno być złożone w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Operator był także uprawniony do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia w sytuacji nieuregulowania przez abonenta rachunków telekomunikacyjnych.

/dowód: regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) dla abonentów k. 130-134/

Na podstawie zawartej umowy operator (...) wystawił za świadczone usługi telekomunikacyjne faktury VAT:

- o nr (...) z dnia 12 lipca 2011 r. na kwotę brutto 66,91 zł, z terminem płatności do dnia 26 lipca 2011 r.,
- o nr (...) z dnia 12 sierpnia 2011 r. na kwotę brutto 16,50 zł, z terminem płatności do dnia 26 sierpnia 2011 r.,

Ponadto w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy operator obciążył T. N. karą umowną w wysokości 391,07 zł z terminem płatności do dnia 28 listopada 2011 r.

/dowody: faktury VAT k. 120, 126, nota obciążeniowa k. 128/

W dniu 28 marca 2013 r. (...) z siedzibą w K. zawarł z P4 sp. z o.o. z siedzibą w W., umowę o przelew wierzytelności, której przedmiotem była między innymi wierzytelność przysługująca zbywcy względem T. N..

/dowody: okoliczność bezsporna, a nadto potwierdzona dowodem umową sprzedaży wierzytelności k. 43-47/

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na załączonych do akt sprawy dokumentach, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości Sądu, dlatego Sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Sąd uznał, że zeznania pozwanego są niewiarygodne, a to z uwagi na ich sprzeczność z logiką, zasadami doświadczenia życiowego i z dowodami, które przedstawił pozwany. Przede wszystkim wskazać należy, że pozwany składając zeznania wskazał, że rozmawiał z przedstawicielem sieci P., którego informował, że nie jest zainteresowany umową z tą siecią przez 3 miesiące, ponieważ tyle wynosi okres ważności jego dotychczasowej umowy, zawartej z siecią (...). Dalej pozwany zeznał, że kilka dni później, wracając do domu spotkał kuriera, który spytał go o T. N.. Przyznał mu, że to jest on, po czym otrzymał jakieś dokumenty do podpisania (umowę) i kurier wręczył mu paczkę. Po przyjeździe do domu pozwany zorientował się, że podpisał umowę z siecią P., którą nie był jeszcze zainteresowany i otrzymał z tej sieci aparat telefoniczny. Następnego dnia przesyłką poleconą zwrócił aparat.

Przewodnicząca pouczyła pozwanego o obowiązkach dowodowych, szczególnie w zakresie wykazania wysłania przesyłki. Na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. pozwany przedstawił więc dowód w postaci potwierdzenia nadania przesyłki do sieci P. z dnia 16 maja 2013 r., oświadczając, że dowód ten ma wykazać okoliczność zwrotu telefonu i umowy.

W ocenie Sądu dowód ten przekonuje, że zeznania pozwanego są niewiarygodne, bowiem skoro aparat telefoniczny i umowę pozwany zwrócił w dniu 16 maja 2013 r., to nie było to na drugi dzień po otrzymaniu umowy (27 czerwca 2011 r.), a więc nie można uznać twierdzeń pozwanego za wiarygodne.

Wskazać także należy, że zeznania te są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Każdy dorosły, dojrzały człowiek, mający podstawową wiedzę, w sytuacji gdy przyjeżdża do niego kurier, którego się nie spodziewał, dopytuje się o przesyłkę, ustalając kto jest nadawcą oraz co to jest za przesyłka. Nawet jeśli kurier spotkał pozwanego przez przypadek na drodze, rozmowa musiała chwilę trwać, co dawało odpowiedni czas pozwanemu na ochłonięcie i racjonalne podejmowanie decyzji, w szczególności co do złożenia swojego podpisu oraz odbioru przesyłki, w której znajdował się aparat telefoniczny. W ocenie Sądu pozwany miał więc pełną świadomość co do tego na jakim dokumencie składa podpis, a w efekcie, że zawiera umowę i jest zobowiązany do przestrzegania jej zapisów. Pozwany miał także pełną świadomość, że odbierając paczkę, kupuje aparat telefoniczny.

Z tych względów Sąd uznał, że zeznania pozwanego nie są wiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie.

Dalej wskazać należy, że Sąd zwrócił się do operatora telefonicznego o dane, o które wnosił pozwany (nagrania z rozmów z pozwanym, dane osoby, z którą pozwany rozmawiał, wykonane połączenia w ramach zawartej umowy), jednak z uwagi na upływ czasu, dane te nie są już przechowywane przez operatora i niemożliwe było przeprowadzenie z nich dowodów.

Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim powód wykazał, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, na podstawie której pozwany zobowiązany był do uiszczania opłat za usługi telekomunikacyjne, w wysokości i terminach wskazanych w umowie. W ocenie Sądu pozwany podpisał umowę, odebrał aparat telefoniczny, co stanowiło jednoznaczny przejaw woli pozwanego co do zawarcia umowy na warunkach wskazanych w jej treści. Powód wskazał także, że pozwany nie dokonał zapłaty za usługi, co doprowadziło w efekcie do rozwiązania umowy i obciążenia pozwanego karą umowną, której wysokość także wynikała z umowy.

Pozwany wykazywał, że nie chciał zawrzeć umowy, podpisu nie złożył w pełni świadomie, a po tym jak się zorientował, że jest to umowa z siecią P., to odesłał umowę razem z aparatem telefonicznym. W ocenie pozwanego nie może być więc obciążony obowiązkiem zapłaty za usługi telekomunikacyjne, z których nie korzystał.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał wskazywanych przez siebie twierdzeń, a przede wszystkim nie udowodnił, aby skutecznie odstąpił od umowy.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 02 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. t.j. z 2012 r., poz. 1225, ze zm.), konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić, bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie 10 dni od zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem.

W ocenie Sądu pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby złożył skuteczne w świetle powołanego powyżej przepisu, oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Przede wszystkim pozwany nigdy nie twierdził, że złożył pisemne oświadczenie o rezygnacji z umowy. Pozwany w swoich zeznaniach wskazywał, że odesłał umowę oraz aparat telefoniczny. Jest to dość jednoznaczne zachowanie, jednak ustawa wymaga dla skuteczności złożenia oświadczenia woli zachowania formy pisemnej. Oczywiście zastrzeżenie tej formy ma jedynie charakter dowodowy, jednak podkreślić ponownie należy, że pozwany ani razu nie zeznał, aby złożył pisemne oświadczenie o rezygnacji z umowy.

Dalej podkreślić należy, że aby wykazać swoje słowa o odesłaniu umowy i aparatu telefonicznego pozwany przedstawił dowód nadania przesyłki poleconej, jednak data jej nadania jest prawie dwa lata późniejsza niż data zawarcia umowy. Stąd też na podstawie tego dowodu nie można uznać, aby pozwany złożył oświadczenie w terminie określonym w ustawie. Ponadto fakt przedstawienia tego dowodu podważył wiarygodność zeznań składanych przez pozwanego. Sąd uznał je za niewiarygodne w całości, a więc także co tego, że pozwany na drugi dzień skutecznie odstąpił od umowy.

Sąd uznał więc, że pozwany nie wykazał, aby odstąpił od umowy.

Pozwany podnosił także, że w ogóle nie korzystał z usług telekomunikacyjnych sieci P.. Podkreślić należy, że także ta okoliczność nie została wykazana, jednak nawet gdyby było to prawdą, to dla zasadności powództwa jest to okoliczność indyferentna. Jak wynika z umowy pozwany miał obowiązek zapłaty za usługi telekomunikacyjne – w tym przede wszystkim z tytułu abonamentu, niezależnie od tego czy z nich korzystał czy nie (np. czy wykorzystywał pakiet darmowych minut, SMS, dostępu do Internetu). Z załączników do faktur wynikają konkretne kwoty, związane z zawartą umową w ramach przedstawionej i zaakceptowanej oferty (LongPlay II 29). Stąd też podkreślić należy, że poprzez sam fakt podpisania umowy, pozwany zobowiązał się płacić abonament przez czas oznaczony w umowie, nawet wówczas gdyby z telefonu w ogóle nie korzystał (co jest pozostawione woli użytkownika). Powód wykazał także, że z umowy wynikał obowiązek zapłaty kary umownej w przypadku niedotrzymania jej warunków.

Podkreślić należy, że stosownie do jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, a mianowicie obowiązku udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę, która wywodzi z tychże faktów skutki prawne, określonego w treści art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c., Sąd uznał, iż to rzeczą pozwanego było zgromadzić i przedstawić Sądowi należyte dowody, które potwierdzałyby fakt odstąpienia od umowy lub też braku związania jej treścią. Zgodnie z przytoczoną powyżej zasadą wszelkie zaniechania działań przez pozwanego, jego zaniebdania i przeoczenia w gromadzeniu dowodów, stanowią wyraz swobody w prowadzeniu sporu przed Sądem i obciążają w konsekwencji pozwanego. Wszystkie niekorzystne skutki takich zaniebdań pozwany musi ponieść sam. Obowiązek dowodu wykazania twierdzeń wskazanych przez pozwanego ciążył bowiem na pozwanym, który nie wskazał w toku niniejszego postępowania żadnych dowodów, które pozwalałyby w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzić, iż złożył pisemne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy lub też że umowa nie została skutecznie przez niego zawarta. Pozwany wskazywał, że wszelkie pisma jakie kierował do sieci P., operator ten powinien przechowywać i udostępnić, jednak podkreślić należy, że to przede wszystkim pozwany winien je mieć (jest ich autorem), po to aby wykazać podnoszone przez siebie okoliczności.

Wobec powyższego Sąd uznał na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, że pozwany skutecznie zobowiązał się do zapłaty za usługi, które na jego rzecz świadczyła (...) w W.. Dalej na podstawie umowy przelewu wierzytelności Sąd przyjął, że wierzytelność jaka przysługiwała (...) wobec pozwanej z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych została zbyta na rzecz powoda. Powództwo zasługiwało więc na uwzględnienie w całości, o czym

orzeczone w punkcie I wyroku na podstawie art. 56 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 243, ze zm.).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 482 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 §1 k.p.c. oraz § 6 pkt 2, § 12 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. t.j. z 2013 r., poz. 490). Na koszty procesu składają się: opłata od pozwu w wysokości 30 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 180 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłata od apelacji 30 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 90 zł.